

# WYROK Z DNIA 12 WRZEŚNIA 2003 R.

SNO 54/03

*Przewodniczący: sędzia SN Jerzy Steckiewicz.*

*Sędziowie SN: Filomena Barczewska (sprawozdawca), Lech Walentynowicz.*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 12 września 2003 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniami Ministra Sprawiedliwości – na niekorzyść i obwinionego sędziego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 8 kwietnia 2003 r., sygn. akt (...)

z m i e n i ł zaskarżony w y r o k w ten sposób, że na podstawie art. 123 § 1 w związku z art. 129 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych obniżył obwinionemu jego wynagrodzenie o 30% na czas zawieszenia w wykonywaniu czynności służbowych, zaś w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

## **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny po rozpoznaniu sprawy sędziego Sądu Rejonowego, obwinionego o to, że będąc sędzią Sądu Rejonowego:

- I. w okresie od listopada 2001 r. do dnia 11 października 2001 r. zaniechał sporządzania w ustalonym terminie uzasadnień wyroków w 28 sprawach karnych (oznaczonych sygnaturami wymienionymi w sentencji) z rażącym naruszeniem terminu określonego w art. 423 § 1 k.p.k.;

- II. w okresie od października 1999 r. do dnia 13 grudnia 2001 r. nie wykonując obowiązków służbowych przez nie wydawanie stosownych zarządzeń doprowadził do rażącej przewlekłości postępowania w 51 sprawach karnych (o wskazanych sygnaturach);
- III. w okresie od czerwca 2001 r. do dnia 12 marca 2002 r. zaniechał sporządzania w ustawowym terminie uzasadnień wyroków w 11 wskazanych sprawach karnych;
- IV. w okresie od dnia 15 lutego 2002 r. do dnia 7 maja 2002 r. zaniechał sporządzania w ustawowym terminie uzasadnień wyroków w 9 wymienionych sprawach karnych a nadto, z obrazą art. 98 § 1 k.p.k., zaniechał sporządzania uzasadnień postanowień wydanych w trybie art. 306 § 2 k.p.k. w 11 wymienionych sprawach,

wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2003 r. uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego zarzucanych mu przewinień służbowych, z tym że ustalił datę początkową przewinienia zarzucanego w pkt I na dzień 16 maja 2001 r. i za to, na podstawie art. 107 § 1 w związku z art. 109 § 1 pkt 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych wymierzył mu karę dyscyplinarną złożenia z urzędu.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Dyscyplinarny wynika, że sędzia Sądu Rejonowego we wcześniej toczącej się sprawie sygn. akt (...) został ukarany karą dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe za przewinienie polegające na tym, że jako sędzia Sądu Rejonowego rażąco przekroczył termin z art. 423 § 1 k.p.k. do sporządzenia uzasadnień wyroków w 5 sprawach karnych. Obwiniony nie wyciągnął właściwych wniosków ani z faktu wszczęcia przeciwko niemu postępowania dyscyplinarnego w sprawie sygn. akt (...), ani z wyroków Sądów Dyscyplinarnych wydanych w tej sprawie i nadal nie zmienił stylu pracy. W dalszym ciągu nie stosował się do obowiązku wynikającego z art. 423 k.p.k. sporządzania uzasadnienia wyroku w oznaczonym terminie. Nie stosował się też do nakazu wynikającego z art. 98 k.p.k. obligującego do sporządzania uzasadnienia postanowienia wraz z samym postanowieniem, nie

podejmował w wielu sprawach koniecznych czynności procesowych, doprowadzając do zwłoki w ich rozpoznaniu. Wobec nieskuteczności rozmów przeprowadzanych z obwinionym, na podstawie uchwały Kolegium Sądu Okręgowego obwiniony był skierowany na badania do lekarza orzecznika ZUS celem zbadania jego stanu zdrowia pod kątem zdolności do pełnienia obowiązków sędziego. Orzeczeniem z dnia 21 marca 2002 r. obwiniony został uznany za zdolnego do pełnienia obowiązków sędziego.

Obwiniony w okresie opisanym w pkt I zarzutu, tj. od dnia 15 maja 2001 r. do dnia 11 października 2001 r. z rażącym naruszeniem art. 423 k.p.k., obligującego (w ówczesnym brzmieniu) do sporządzenia uzasadnienia w terminie 7 dni, uzasadnienia aż w 28 sprawach karnych sporządził po upływie kilku miesięcy, w kilku przypadkach po upływie półtora roku, a w paru sprawach uzasadnienia nie sporządził w ogóle, stąd też Prezes Sądu Rejonowego był zmuszony wydać zarządzenie, aby uzasadnienia sporządzili ławnicy. W okresie blisko dwóch lat, tj. od października 1999 r. do dnia 13 grudnia 2001 r. sędzia aż w 51 sprawach zaniedbał wydania stosownych zarządzeń doprowadzając w ten sposób do rażącej przewlekłości postępowania (przewinienie służbowe z pkt II). W okresie od czerwca 2001 r. do marca 2002 r. obwiniony zaniedbał terminowego sporządzania uzasadnień wyroków w kolejnych 11 sprawach karnych, przy czym w trzech sprawach zwłoka wynosiła od 3 do 5 miesięcy, w siedmiu innych sięgała 6 – 12 miesięcy, zaś w jednej sprawie w ogóle nie zostało sporządzone uzasadnienie. W dalszej pracy obwinionego przypadki rażącego przekroczenia terminu do sporządzenia uzasadnienia stwierdzono w 9 kolejnych sprawach, przy czym w dwóch z tych spraw po ponad półrocznym oczekiwaniu wyłoniła się konieczność sporządzenia uzasadnienia przez ławników. W okresie objętym pkt IV zarzutów obwiniony sędzia rażąco naruszał także obowiązek wynikający z art. 98 k.p.k. Stwierdzono to aż w 11 sprawach, przy czym w części z nich obwiniony sporządził uzasadnienia po upływie 6 – 9 miesięcy, w trzech przypadkach po

upływie blisko 2 lat, a w jednej ze spraw uzasadnienie nie zostało sporządzone w ogóle i Prezes Sądu po blisko 2 latach i 6 miesiącach oczekiwania podjął decyzję o przekazaniu sprawy prokuratorowi bez sporządzenia uzasadnienia postanowienia.

Sąd Dyscyplinarny uznał, że przekroczenie tych wszystkich terminów było zawinione przez obwinionego, bowiem w świetle całokształtu okoliczności nie można przyjąć, aby był on nadmiernie obciążony pracą, względnie aby warunki pełnienia służby, czy też sytuacja osobista, jak i stan zdrowia, usprawiedliwiały tak istotne uchybienia. W ocenie tego Sądu sędzia Sądu Rejonowego dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy art. 98 i 423 § 1 k.p.k. a swoim postępowaniem wyczerpał znamiona zarzucanych mu przewinień służbowych z art. 107 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że jedyną karą dyscyplinarną, jaką należy wymierzyć obwinionemu, za przypisane mu przewinienia służbowe powinno być złożenie z urzędu (art. 109 § 1 pkt 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych), gdyż tylko taka kara będzie współmierna do stopnia przewinienia służbowego.

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego złożyli Minister Sprawiedliwości oraz obwiniony sędzia Sądu Rejonowego.

Obwiniony w odwołaniu zwróconym przeciwko całości wyroku Sądu pierwszej instancji zarzucił:

- 1) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie: naruszenie art. 98 § 3 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k. i art. 368 k.p.k. przez nie ustosunkowanie się do istotnych wniosków dowodowych obwinionego zawartych w piśmie z dnia 22 lutego 2003 r., rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w zakresie oceny dowodów oraz naruszenie art. 424 § 1 k.p.k. przez brak oceny dowodów;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wyrażający się w poczynieniu ustaleń faktycznych bez oparcia w

dowodach, przypisaniu obwinionemu w maksymalnym stopniu winy i natężenia złego zamiaru oraz w przypisaniu mu szkodliwości społecznej czynu w stopniu znacznym;

- 3) rażące naruszenie art. 123 § 1 w związku z art. 129 § 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) przez nie zamieszczenie w zaskarżonym wyroku uchwały w przedmiocie obniżenia wynagrodzenia obwinionego w okresie zawieszenia w czynnościach służbowych.

Obwiniony wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania. Z ostrożności procesowej obwiniony sędzia, powołując art. 438 pkt 4 k.p.k. w związku z art. 440 k.p.k. i przy zastosowaniu art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych – zarzucając wyrokowi rażącą niewspółmierność kary – wnosił o zmianę orzeczenia w zakresie kary na jego korzyść przy uwzględnieniu rzeczywistego stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej czynu i przy uwzględnieniu nowelizacji Kodeksu postępowania karnego ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. (Dz. U. Nr 17, poz. 155).

Minister Sprawiedliwości w odwołaniu zarzucił rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 123 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych przez nie orzeczenie w tym wyroku o wysokości obniżenia wynagrodzenia sędziego na czas zawieszenia go w czynnościach służbowych. Powołując się na powyższe, wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie o obniżeniu obwinionemu sędziemu Sądu Rejonowego wynagrodzenia o 50 %.

Zarządzenie z dnia 7 maja 2003 r. odmawiające przyjęcia odwołania Ministra Sprawiedliwości zostało przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 23 czerwca 2003 r., sygn. akt (...) uchylone z przekazaniem sprawy do dalszego postępowania związanego z wniesieniem odwołania. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Najwyższy odwołując się do odpowiedniego stosowania w postępowaniu dyscyplinarnym art. 425 § 1 i 2

k.p.k. wyraził stanowisko, że środek odwoławczy można skierować nie tylko przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w orzeczeniu, ale także przeciwko rozstrzygnięciu, które nie zostało zamieszczone, choć – zdaniem odwołującego się – powinno się w nim znaleźć. Sąd nadto podkreślił, iż okoliczność że Sąd Dyscyplinarny podjął próbę naprawienia błędu przez orzeczenie w przedmiocie obniżenia wynagrodzenia sędziego uchwałą z dnia 30 kwietnia 2003 r. nie ma znaczenia w sprawie, gdyż uchwała ta nie ma podstawy prawnej, bowiem ani przepisy Prawa o ustroju sądów powszechnych, ani też przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidują możliwości uzupełnienia wyroku w tym trybie.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy ustosunkować się do odwołania obwinionego jako zwróconego przeciwko całości wyroku.

Zarzut obwinionego naruszenia przepisów procesowych, a mianowicie art. 98 § 3 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k. i 368 k.p.k. przez nie ustosunkowanie się do wniosków dowodowych obwinionego zawartych w piśmie z dnia 22 lutego 2003 r. jest w zasadniczej mierze niezasadny. Obwiniony w piśmie tym zwracał się między innymi o przeprowadzenie dowodów z dokumentacji Sądu Rejonowego na okoliczność wielkości wpływu w sprawach K i Ko i ilości przydzielonych mu do referatu tych spraw. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny na posiedzeniu w dniu 24 lutego 2003 r. postanowił zwrócić się do Prezesa tego Sądu Rejonowego o podanie ilości załatwień przez obwinionego sędziego w sprawach K i Ko w latach 2000 – 2002, a także informacji o terminach sporządzania uzasadnień wyroków i postanowień w sprawach wymienionych we wnioskach dyscyplinarnych. O podobną informację zwrócił się też do drugiego Sądu Rejonowego i dla przeprowadzenia tych dowodów sprawę odroczył na dzień 8 kwietnia 2003 r. Na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2003 r. Sąd przeprowadził dowody z akt personalnych obwinionego sędziego,

jak i jego pism powołanych we wniosku z dnia 22 kwietnia 2003 r., oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy o sygn. akt (...), przeprowadził dowód z zeznań świadka, nie ustosunkował się tylko do wniosku o badanie struktury przydzielonych obwinionemu spraw. Należy jednak podkreślić, że po przeprowadzeniu postępowania dowodowego strony oświadczyły do protokołu, że innych wniosków nie zgłaszają. Nie ustosunkowanie się formalne do jednego z wniosków dowodowych może wprawdzie stanowić uchybienie wymogom art. 170 § 3 k.p.k., jednakże naruszenie to nie uzasadnia automatycznie wniosku o uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia. Dzieje się tak bowiem tylko wówczas, gdy obraza przepisów postępowania mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, co jednoznacznie wynika z treści art. 438 pkt 2 k.p.k. Każda obraza przepisów postępowania, jak podkreśla się w piśmiennictwie, wymaga indywidualnej oceny okoliczności konkretnego wypadku. W niniejszym wypadku nie można takiego wpływu stwierdzić szczególnie gdy się weźmie pod uwagę całokształt materiałów sprawy. Obwiniony nie zaprzeczał, że dopuścił się zwłoki nie tylko w sporządzaniu uzasadnień wyroków i postanowień, ale również w zakresie wydawania stosownych zarządzeń, co doprowadziło do przewlekłości postępowania we wskazanych sprawach, chciał jedynie wykazać że te zaniedbania były usprawiedliwione. Na wszystkie te okoliczności Sąd Dyscyplinarny przeprowadził stosowne dowody z dokumentów, jak i zeznań świadka. Sąd ten ustosunkował się do nich i ustalił, że obciążenie obwinionego pracą, które wnikliwie rozważył, warunki pracy, kłopoty zdrowotne i uciążliwość związana z dojazdami do pracy nie mogą usprawiedliwiać zaniedbań obwinionego sędziego. Wynika to jednoznacznie z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Dyscyplinarny, wbrew zarzutom podniesionym przez obwinionego nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, gdyż poczynił ustalenia mające oparcie w zebranych dowodach, a

przy tym nie uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów. Przekonanie o winie obwinionego Sąd Dyscyplinarny oparł na rozważeniu wszystkich przeprowadzonych dowodów, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, jak i zawodowego. Wbrew zarzutom obwinionego Sąd Apelacyjny wskazał zaś dlaczego nie uznał za wiarygodne wyjaśnień obwinionego, co znalazło odzwierciedlenie w stosunkowo obszernym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wywody Sądu Dyscyplinarnego są przekonywujące, nie wykazują błędów natury faktycznej czy logicznej, są zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, wobec czego Sąd Najwyższy w pełni je podziela. Odwołanie obwinionego jest w zasadzie tylko polemiką z argumentacją Sądu. Obwiniony zarzuca złą wolę, nie tylko przełożonym, ale także – i to całkowicie głośłownie – tendencyjność i manipulację faktami Sądowi Dyscyplinarnemu. Taki sposób polemiki z oceną dokonaną przez Sąd Dyscyplinarny nie może odnieść skutku.

Dalsze zarzuty podniesione w odwołaniu, co do błędnej oceny stopnia winy, również nie są zasadne. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny prawidłowo ocenił stopień winy obwinionego. Sąd ten trafnie podkreślił, że nie odnosiły skutku prowadzone z obwinionym rozmowy, ani też nie wyciągnął on wniosków z wyroków zapadłych w pierwszym postępowaniu dyscyplinarnym i nie zmienił stylu pracy, chociaż w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 czerwca 2002 r., sygn. akt (...) podkreślono brak samodyscypliny, jak i właściwej organizacji własnej pracy przez obwinionego. Odwołując się do dorobku prawa karnego należy stwierdzić, że pojęcie winy zawiera dwa elementy składowe: obiektywny i subiektywny. Element obiektywny oznacza niezgodność zachowania z obowiązującymi normami postępowania. Element subiektywny dotyczy stosunku woli i świadomości działającego do swojego czynu. Najkrócej rzecz ujmując, winę można przypisać tylko wtedy, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny zachowania się określonego podmiotu z punktu widzenia obu tych elementów. Taka sytuacja zachodzi w niniejszym przypadku. Takie



zachowanie się obwinionego, który nie podejmując żadnych zmian w zakresie stylu pracy wskazującym na ewidentny brak samodyscypliny i dopuszczając do tak rażących przewlekłości zarówno w sporządzaniu uzasadnień wyroków, jak i postanowień, a także zaniedbując wydawanie stosownych zarządzeń w wyniku czego doszło do rażących przewlekłości, wskazuje że obejmował swą wolą, jak i świadomością zarówno znamiona, jak i następstwa swego zachowania. Wina obwinionego w świetle całokształtu okoliczności nie budzi wątpliwości.

Jeżeli chodzi o stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych obwinionemu, to wbrew jego zarzutom należy ocenić jako znaczny, jeżeli się uwzględni kryteria zarówno podmiotowe jak i przedmiotowe, a więc rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody (uszczerbek dla wymiaru sprawiedliwości), sposób i okoliczności popełnionego przewinienia oraz wagę naruszonych obowiązków podstawowych w pracy sędziego.

Zarzut obwinionego o niewspółmierności kary wymierzonej przez Sąd Dyscyplinarny również nie jest zasadny. Uwzględniając okoliczności obciążające obwinionego, wymienione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a w szczególności brak jakiegokolwiek poprawy po pierwszym ostrzeżeniu, którym było przeniesienie na inne miejsce służbowe, należy uznać wymiar kary za zasadny.

Powołanie się w odwołaniu na zmiany stanu prawnego wprowadzone do Kodeksu postępowania karnego nowelą z dnia 10 stycznia 2003 r. nie może odnieść żadnego skutku, gdyż zmiana wprowadzona w art. 423 § 1 k.p.k. wydłużyła termin sporządzenia uzasadnienia wyroków tylko do 14 dni, gdy zwłoka której dopuścił się obwiniony w sporządzaniu uzasadnień sięgała od kilku do kilkunastu miesięcy, ponadto nowela nie obowiązywała w okresie dopuszczenia się przez obwinionego przypisanych przewinień. Wreszcie powołanie się na art. 11 § 1 k.p.k. nie może być uznane za skuteczne, gdyż przepis ten nie ma przełożenia na postępowanie dyscyplinarne.

Zasadne są częściowo odwołanie obwinionego, jak i odwołanie Ministra Sprawiedliwości w części w której podnoszą, że wbrew obowiązkowi Sąd Dyscyplinarny nie orzekł w wyroku o obniżeniu wynagrodzenia obwinionemu sędziemu na czas zawieszenia w wykonywaniu obowiązków służbowych. W świetle treści art. 123 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych nie budzi wątpliwości, że obniżenie wynagrodzenia jest w wypadku orzeczenia kary złożenia z urzędu obligatoryjne, a więc musi być zawarte w sentencji wyroku tym bardziej, że wysokość obniżenia podlega stopniowaniu (do 50 %). Wynika to ze zdania drugiego art. 123 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych w związku z art. 129 § 3 tego Prawa. Na marginesie należy podnieść, że sanowanie tego błędu przez podjęcie uchwały z dnia 30 kwietnia 2003 r. było niedopuszczalne, nie można bowiem w tym trybie „uzupełniać” wyroku, na co zwrócił swą uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 czerwca 2003 r. w sprawie o sygn. akt SNO 39/03. Stosowanie odpowiednie art. 420 § 1 k.p.k. nie mogło mieć zatem zastosowania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny uznał, że występujące w sprawie okoliczności uzasadniają obniżenie wynagrodzenia o 30%. W szczególności Sąd wziął pod uwagę, że wobec obwinionego orzeczono najsurowszą w postępowaniu dyscyplinarnym karę.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w sentencji.